

Karolina Ciechorska-Kulesza

Uniwersytet Gdański

Wokół miejsca. Integracja i tożsamość mieszkańców Elbląga i okolic

STRESZCZENIE Elbląg i okolice, czyli region(y) o słabo wykształconej odrębności, cechuje niestabilność granic i liczne reformy administracyjne będące znaczącym elementem skomplikowanych procesów „wrastania” i „bycia u siebie”. Na podstawie własnych badań empirycznych opartych głównie na wywiadach z lokalnymi liderami autorka ukazuje elementy składające się na kształtowanie tożsamości miejsca. Miejsce okazuje się kategorią, na podstawie której opisywana jest zbiorowość, jej przekształcenia, a także stopień integracji i aktywność społeczna mieszkańców. Na fundamencie tożsamości miejsca budowana jest „nowa”, „współczesna” tożsamość, która ma zapełnić „pustą przestrzeń” po 1945 roku. Pojęcie miejsca pozwala uniknąć problematyczności nazywania owej przestrzeni w kategoriach regionalnych i lokalnych, wynikających między innymi ze „sztuczności” i „nienaturalności” regionu i poszczególnych subregionów.

SŁOWA KLUCZOWE

MIEJSCE, TOŻSAMOŚĆ
MIEJSKA, ZIEMIE
ZACHODNIE I PÓŁNOCNE,
AKTYWNOŚĆ SPOŁECZNA

Wprowadzenie. Miejsca w poszukiwaniu *differentia specifica* na przykładzie byłego województwa elbląskiego

Po ponad siedemdziesięciu latach od włączenia Ziemi Zachodnich i Północnych do Polski nadal jesteśmy świadkami złożonych procesów integracyjnych i tożsamościowych zachodzących na tych terenach. Oprócz uniwersalnych dla tzw. Ziemi Odzyskanych zjawisk społecznych zauważane są specyficzne procesy i cechy charakteryzujące poszczególne ich części. Na przykładzie Elbląga i okolic, czyli regionu, a raczej regionów, o słabo wykształconej odrębności, przedstawię użyteczność kategorii miejsca w opisie współczesnych procesów tożsamościowych. Na podstawie własnych badań empirycznych opartych głównie na wywiadach z lokalnymi liderami i analizie regionalnego dyskursu publicznego ukazę elementy składające się na kształtowanie tożsamości miejsca¹.

Miejsce okazuje się kategorią, za pomocą której opisywana jest zbiorowość, jej przekształcenia, a także stopień integracji i aktywność społeczna mieszkańców. Pojęcie miejsca pozwala uniknąć problematyczności nazywania owej przestrzeni w kategoriach regionalnych i lokalnych. Sprzyja także podkreślaniu procesualnego charakteru przestrzeni społecznej, a także znaczenia ludzi w jej tworzeniu i przekształcaniu. Proces wytwarzania miejsca związany jest z poszukiwaniem i kształtowaniem jego specyfiki czy wyjątkowości, w którym komponenty emocjonalny i działaniowy odgrywają znaczącą rolę.

Przedmiotem analizy jest Elbląg i okolice czy dokładniej – terytorium byłego województwa elbląskiego. Obszar ten jest przykładem dynamicznych zmian tożsamościowych wynikających przede wszystkim z niestabilności jego granic. Trudno jest znaleźć adekwatne współcześnie nazewnictwo tego terytorium, które odzwierciedlałoby stan faktyczny, podziały geograficzne, administracyjne, historyczne czy – dość szeroko – społeczne oraz byłoby odbiciem postrzegania tych terenów i granic przez mieszkańców. Terytorium byłego województwa elbląskiego, które funkcjonowało w latach 1975–1998, stanowiło w moich badaniach punkt wyjścia. Wydaje się, że ta jednostka administracyjna była jedną ze znaczących prób scalenia formalnego, jak również, co w tej pracy jest wyjątkowo ważne, mentalnego przestrzeni „niedookreślonej”, „poszatkwanej”, bez *differentia specifica*.

Reforma administracyjna z 1999 roku podzieliła Elbląskie na dwie części. Między innymi Elbląg, Pasłęk i Braniewo znalazły się w województwie warmińsko-mazurskim, a Nowy Dwór Gdański, Mierzeja Wiślana, Kwidzyn, Sztum, Malbork – w województwie pomorskim. Podział Elbląskiego ukazał pewne więzi, wciąż zauważane na różnych poziomach i płaszczyznach w częściach omawianego terytorium. Ujawnił także, widoczną do tej pory szczególnie w Elblągu, nostalgię za poprzednią organizacją terytorialną, a także trudności w przyjęciu nowych przynależności terytorialnych.

Po osiemnastu latach od likwidacji województwa elbląskiego jesteśmy świadkami różnorodnych procesów regionotwórczych, przebiegających z różnym nasileniem i zawierających różne treści oraz odniesienia². Na naszych oczach „rosną” i wzmacniają się Żuławy (Wiślane, po prostu Żuławy, delta Wisły), do której „doczepiona” jest, a jednak pod wieloma względami odrębna Mierzeja Wiślana (zwana też pasem nadmorskim). Wokół

¹ Badania terenowe przeprowadzane były w latach 2009–2015, w trzech częściach. Składały się z indywidualnych wywiadów pogłębionych z lokalnymi liderami z Elbląga, Malborka, Sztumu, Kwidzyna, Nowego Dworu Gdańskiego, Pasłęka, Braniewa, Stegny i Sztutowa, a także analizy lokalnego dyskursu publicznego oraz obserwacji terenowych. Wywiady i desk research przeprowadzone w trzech pierwszych latach stanowiły podstawę empiryczną mojej pracy doktorskiej *Tożsamość a przestrzeń w warunkach niestabilnych granic. Przypadek byłego województwa elbląskiego*.

² Dokładnie o procesach regionotwórczych piszę w książce *Tożsamość a przestrzeń w warunkach niestabilnych granic. Przypadek byłego województwa elbląskiego* (Ciechorska-Kulesza, 2016).

przede wszystkim Sztumu i Kwidzyna „rośnie” Powiśle, z którym, choć w innym kształcie i nie z taką intensywnością, utożsamia się Pasłęk. Jest i Warmia, reprezentowana głównie przez Braniewo. Elbląg zaś najtrudniej odnajduje się w teraźniejszej sytuacji administracyjnej. „Jego” region się „kurczy”, możemy mówić przede wszystkim o tożsamości elbląskiej, czyli Elbląga i okolic, różnorodnie zakreślanych. Nie są to jednak jedyne podziały. W dyskursie publicznym obecne są odniesienia do Pomorza (różnorodnie rozumianego), województwa pomorskiego, tzw. Zawiśla (czyli części Pomorza czy województwa pomorskiego znajdującego się za Wisłą, wskazującej na jego peryferyjność), Powiśla (rozumianego jako ta część województwa warmińsko-mazurskiego nienależąca do Warmii ani Mazur), a także, coraz częściej, Warmii-i-Mazur (czyli regionu równoważnego z województwem warmińsko-mazurskim). Dodatkowo jesteśmy świadkami wzmocnienia tożsamości lokalnych, co widoczne jest w silnych odniesieniach do tego poziomu organizacji przestrzennej w dyskursie publicznym, a także w podejmowanych działaniach społecznych.

W tak skomplikowanej sytuacji identyfikacji przestrzennych nadal zauważane jest odniesienie do postmigracyjności omawianych społeczności oraz utożsamianie się z większą całością przestrzenną, jaką są Ziemie Zachodnie i Północne. Tożsamości przestrzenne w miejscach „o wymienionej krwi” (Lewicka, 2012, s. 452) budowane są w dalszym ciągu na wspólnej cesze tych obszarów, jaką jest, ciągle dynamiczny, długotrwały proces budowania nowego społeczeństwa. Poza tym większość obszarów Ziem Zachodnich i Północnych „cechuje się brakiem wspólnego punktu przestrzennego odniesienia do przeszłości. Dlatego niezbędnym elementem procesu zagospodarowania okazało się konstruowanie nowego modelu lokalności, przy mniejszym lub większym wykorzystaniu istniejących etno-opowieści” (Kopczyńska, 2009, s. 204).

Masowe migracje ludności, będące częścią szerszych zjawisk związanych z globalizacją oraz logiką nowoczesnego i ponowoczesnego świata, zrywały na szeroką skalę triadę lud-kultura-miejsce. Nie unieważniły jednak kategorii tożsamości czy identyfikacji przestrzennej, a raczej uczyniły ją zadaniem, procesem lub projektem (Kopczyńska, 2009, s. 204). W kontekście Ziem Zachodnich i Północnych zauważany jest nieustanny proces poszukiwania nowego projektu tożsamościowego, który zastąpiłby projekt Ziem Odzyskanych (powrotu do Macierzy). W naukach społecznych są to dyskusje przede wszystkim wokół haseł: integracja społeczna, nowe pogranicza czy peryferie, różnorodność kulturowa oraz tożsamość (głównie lokalna, regionalna, przestrzenna, miejsca). Wydaje się właśnie, że ta ostatnia kategoria, czyli miejsce, warta jest rozwinięcia, przede wszystkim ze względu na jej obecność we współczesnych dyskursach regionalnych i lokalnych.

Kategoria miejsca – wybrane koncepcje teoretyczne

Jak pisze Maria Lewicka (2012), „«miejsce» to przedmiot *par excellence* interdyscyplinarny. Jest to źródłem z jednej strony kłopotów, a nawet frustracji dla badaczy o «pozytywistycznym» rodowodzie, z drugiej – ogromnej przyjemności poznawczej” (s. 26). Frustracje wynikają przede wszystkim z niejednorodnej terminologii, języka i metodologii, obejmującej wiele podejść: od jakościowych analiz inspirujących się przede wszystkim fenomenologią po złożone analizy statystyczne (s. 26). Miejsce cechuje różnorodność definicji, co wiąże się bezsprzecznie z niejasnym pochodzeniem w języku słowiańskim tego słowa, oraz trudności w znalezieniu analogicznych odpowiedników w innych językach. Stąd też „ustalenie naukowego znaczenia terminu «miejsce» przez analizę sposobu jego użycia w języku potocznym natrafia na spore trudności” (s. 30).

W uchwyceniu istoty kategorii miejsca pomagają popularne w naukach społecznych różniczenie na przestrzeń i miejsce. Koncepcję przestrzeni, łączonej z doświadczającym je podmiotem, rozwijali w latach 60. XX wieku głównie geografowie humaniści. Według koncepcji „przestrzeni ludzkiej” informacje o otoczeniu pochodzą z doświadczenia zmysłowego, wtórnie rozbudowywanego dzięki pracy umysłu. W ten sposób tworzy się projekcja ciągłości przestrzeni poza zasięg zmysłowy. Umysł konstruuje różne rodzaje przestrzeni: mityczną, pragmatyczną i abstrakcyjną (Wojciechowski, 1998, s. 144). Miejsce zaś, szczególnie w geografii humanistycznej czy psychologii środowiskowej, definiowane jest jako „część przestrzeni, w której się przebywa lub która czemuś służy” lub jako „zapełniona przestrzeń” (Lewicka, 2012, s. 30). Ta ostatnia definicja koresponduje z Simmlowską koncepcją przestrzeni jako formy (np. Simmel, 2008). Trzymając się tej terminologii, należy podkreślić, że to nie przestrzeń jest przedmiotem analizy w naukach społecznych, ale to, co się w niej zawiera, czyli treść, która ją wypełnia w wyniku tego, że się w niej przebywa. Czyli inaczej mówiąc – nadawane jej osobiste, społeczne i kulturowe znaczenia (Lewicka, 2012, s. 30).

„Przestrzeń”, a dokładniej angielskie *place*, ma jednoznaczną i znaną etymologię: pochodzi od łacińskiego *platea* i greckiego *plateia*, oznaczającego „szeroką drogę, otwartą przestrzeń” (zob. Lewicka, 2012, s. 28). Pochodzenie słowiańskiego słowa „miejsce” nie jest tak jasne. Być może wywodzi się od „żyć się, wzrastać” lub jest pojęciem pierwotnym i oznacza „naturalną lokalizację każdego materialnego przedmiotu, przede wszystkim ludzkiego ciała” (s. 28–29). Rozróżnienie na przestrzeń i miejsce dobrze oddaje język migowy. W przypadku „miejsca” poruszamy dłońmi poziomo od lewej do prawej strony i z powrotem, niejako wygradzając obszar. A odwodzona od ciała prawa ręka otwiera ów obszar w przypadku przestrzeni (s. 29).

Punktem wyjścia w rozważaniach o przestrzeni i miejscu geografa Yi-Fu Tuana (1987) jest osobiste i powszechne doświadczenie ludzkie, ich kształtowanie się w trakcie rozwoju psychofizycznego, pochodzenie i formowanie się omawianych pojęć w różnych językach i kulturach (zob. też Wojciechowski, 1998). W punkcie centralnym ludzkiego doświadczenia Tuan (1987) stawia właśnie przestrzeń i miejsce. Doświadczać przestrzeni znaczy tyle co „uczyć się, działać wobec danych i tworzyć z danych” (s. 20). Doświadczenie buduje miejsce w różnych skalach, których przykładami są przede wszystkim ognisko rodzinne, dom, sąsiedztwo, miasto, region, państwo. Każde z nich ma nadane znaczenie zarówno przez jednostki, jak i grupy. Ponadto nie wszystkie są przez ludzi nazwane i świadomie wyodrębnione (Tuan, 1975, s. 153).

W zdefiniowaniu przestrzeni i miejsca niezbędne jest odniesienie się do ich relacyjności: przestrzeń jest jak pusta karta, która w miarę poznawania i nadawania przez ludzi wartości staje się miejscem. Oba pojęcia do zdefiniowania potrzebują siebie nawzajem: „bezpieczeństwo i stabilność miejsca zwraca uwagę na otwartość, wielkość i grozę przestrzeni i na odwrót. Co więcej, kojarząc przestrzeń z ruchem, odczuwamy miejsce jako pauzę: każde zatrzymanie w ruchu umożliwia przekształcenie sytuacji (położenia) w miejsce” (Tuan, 1987, s. 16). Tuan pisze, że „miejsce to bezpieczeństwo, przestrzeń to wolność: przywiązani jesteśmy do pierwszego i tęsknimy za drugim” (s. 13). Miejsce w porównaniu z przestrzenią jest spokojnym centrum ustalonych wartości, często kojarzonym z domem rodzinnym (s. 75).

Specyficzna relacja między zamknięciem a otwarciem, co można zestawić z opozycjami: stabilność – zmiana, bezpieczeństwo – wolność, widoczna jest w analizach współczesnych koncepcji miejsca. W dużym uproszczeniu możemy wyodrębnić koncepcje miejsca

„zamkniętego”, z takimi atrybutami jak przede wszystkim tradycjonalizm, hermetyczność, kult historii, ściśle ujęcie granic oraz ujmowanie miejsca jako stabilnego centrum stałych, niezmiennych wartości. Miejsce „otwarte” zaś cechuje „zmiennność, wielowarstwowość, rozwój przy braku określonych granic i swobodnym podejściu do dziedzictwa kulturowego” (Żmudzińska-Nowak, 2010, s. 166).

Dochodzimy tym samym do dość skomplikowanych, ale jakże znaczących relacji czasu, miejsca i tożsamości. Wspólna wizja przeszłości jest ważnym elementem tożsamości. Z jednej strony pytanie „kim jesteśmy” musi w pewien sposób odwoływać się do pytania o to, kim byliśmy. Z drugiej strony to właśnie teraźniejsza tożsamość jest czymś, co czyni jej przeszłość realnym bytem, przeszłością danej grupy i dla danej grupy (Kaprański, 2010, s. 10–11). Podobnie jest z relacją pamięci z przestrzenią (miejscem). W literaturze opisującej związek czasu z przestrzenią pojawiają się odniesienia do modelu „czegoś” („na podstawie czegoś”) i „dla czegoś” Clifforda Geertza (2005; zob. też Kaprański, 2010). Stary model „czegoś” przedstawia przestrzeń jako odniesienie do zapamiętanej przeszłości i tradycji. Przestrzeń jednak może być nowym modelem „dla” rzeczywistości, projektowana przy użyciu tych elementów z przeszłości, które są z jakiegoś powodu istotne w teraźniejszości. Napięcie wywołane zderzeniem obu modeli oddaje istotę przemian tożsamości przestrzennych, różnicę między „starą” a „nową” tożsamością regionalną czy lokalną.

W ujęciu temporalnym miejscom „zamkniętym”, czyli zwróconym głównie ku przeszłości, przypisywana jest nostalgia (tęsknota), a „otwartym”, zwróconym ku przyszłości – nadzieja. Autorzy analizujący postawy w stosunku do dziedzictwa kulturowego regionu piszą o możliwości czy wręcz konieczności współistnienia obu podejść:

W klinczu opozycyjnych często interesów łatwo o zachwianie równowagi pomiędzy nostalgią a nadzieją – zatracenie się w przeszłości jest tu równie niepożądane, co całkowite odwrócenie się od niej. Ochrona spuścizny naszych przodków jest trudnym zadaniem, którego trzeba się jednak podjąć z sentymentalnych i całkiem pragmatycznych powodów. Zachowanie *differentia specifica* regionu jest istotne dla umacniania tożsamości społeczności oraz służy jego rozwojowi (Nieroba, Czerner, Szczepański, 2009, s. 19).

Zestawienie cech „otwartości” i „zamknięcia” miejsca prowadzi nas na przykład do modelu miejsca „dynamicznego”. W tym ostatnim pojawia się „strefa graniczna”, która

wydziela miejsce z otoczenia oraz określa jego zasadniczy „trzon tożsamości” (...) Jest ona rodzajem filtra, a zarazem stanowi ona „pole negocjacji”, to właśnie tam następuje dyskusja (dosłowna lub metaforyczna) na temat wartości, niezmiennych i elementarnych cech miejsca oraz możliwych zakresów jego przekształceń (Żmudzińska-Nowak, 2010, s. 167).

Pola negocjacji występują we wszystkich warstwach składających się na strukturę miejsca, które można ująć w następujących kategoriach: strefa formy przestrzennej miejsca (czyli obejmująca przede wszystkim dyskusje na temat dziedzictwa historycznego, układów urbanistycznych), strefa aktywności i doświadczeń (przede wszystkim partycypacja i aktywność społeczna na rzecz miejsca, działania edukacyjne, animacyjne, konsultacyjne) oraz strefa wartości humanistycznych (obejmująca przede wszystkim budowanie świadomości wartości miejsca oraz znaczeń symbolicznych, związanych z procesami tożsamościowymi). Aby miejsce rozwijało się dynamicznie, a jego tożsamość została zachowana lub podlegała wzmocnieniu, konieczny jest dialog w każdej ze wskazanych stref. Wymaga

to intensywnych działań edukacyjnych, promowania aktywności społecznej mieszkańców oraz sprawnego działania lokalnych władz i liderów współpracujących z mieszkańcami (Żmudzińska-Nowak, 2010, s. 168).

Koncepcję przestrzeni jako wartości Floriana Znanieckiego kontynuowali i poszerzali, nie zawsze wywodząc ją bezpośrednio od autora, kolejni badacze miejsca. Znaniecki w klasycznej pracy *Socjologiczne podstawy ekologii ludzkiej* (2011) staje w opozycji właśnie do tradycyjnie rozumianej ekologii społecznej, postulując rozszerzenie pola jej zainteresowań. Wskazuje na zasadność badania związków wartości przestrzennych z nieprzestrzennymi, wynikającą ze ścisłej zależności wartości społecznych i innych ze światem społecznym i przestrzennym (Gołdyka, 1976, s. 198). Wykorzystuje koncepcję współczynnika humanistycznego, postulując spoglądanie na przestrzeń jako na całość humanistyczną i nieprzestrzenną, odzwierciedloną w ludzkim doświadczeniu i działaniu (Znaniecki, 1984). Ludzie doświadczają niezliczonych przestrzeni, jakościowo różnorodnych, niepodzielnych, ograniczonych, zmienionych, a przy tym dodatnio lub ujemnie ocenianych (Znaniecki, 2011, s. 123). Autor proponuje, aby przestrzenie nazywać raczej „wartościami przestrzennymi”, będącymi składnikami nieprzestrzennych systemów wartości (np. społecznego, religijnego, estetycznego, ekonomicznego), do których odnoszą swoją treść i znaczenie (s. 123). „Wartościami przestrzennymi” byłyby doświadczane i ograniczone miejsca, przykładowo: „miejsca zajęte lub puste, wnętrza przestrzenne lub puste, wnętrza przestrzenne lub ciasne i w przeciwieństwie do nich «zewnątrza», siedziby, okolice, ośrodki, granice, tereny wymierzony, przestworza niewymierne, «strony» (przód, tył, prawa, lewa, góra, dół), strony świata, dalekości, bliskości, perspektywy, drogi, bezdroża” (s. 123).

Yi-Fu Tuan i Florian Znaniecki dostarczają nam odmiennych spojrzeń na przestrzeń, co ukazuje ponownie swoją relację czy wręcz napięcie będące znaczącą cechą przestrzeni i miejsc w nadawanych im społecznych znaczeniach. Wartości przestrzenne według Znanieckiego odzwierciedlają dynamikę życia społecznego: tworzą elementy systemów społecznych i zbiorowych doświadczeń, które są ustalane zespołowo, kreując przez to nieskończoną liczbę konfiguracji. Yi-Fu Tuan zaś, badając różnice kulturowe w organizowaniu miejsc, powraca nieustannie „do uniwersalnego porządku i hierarchii wartości wywiedzionej z położenia ludzkiego ciała w świecie” (Rewers, 2005, s. 165).

Znaczenie we współczesnym kształtowaniu kategorii miejsca w naukach społecznych mają bezsprzecznie teoretyczne ustalenia fenomenologiczne, obecne szczególnie w studiach filozoficznych i literaturoznawczych. Podkreślają one silną relację człowieka z miejscem. Miejsce rozumiane jako okolica człowieka jest:

subiektywne i obiektywne zarazem, jest też zawsze powszechne i indywidualne. Ani miejsce, ani człowiek nie są pierwsze wobec drugiego, istotę obu stanowi wzajemne współistnienie i współformowanie. Dlatego rozważania muszą oscylować między żywym doświadczeniem a już ukształtowanymi historycznie treściami określonych przestrzeni. Miejsce nie istnieje bez mieszkańca, a zamieszkiwanie możliwe jest dzięki miejscom (Buczyńska-Garewicz, 2006, s. 5–6).

Sposoby opisu doświadczenia miejsc sięgają do różnych poziomów narracji. Nawiązując do Heideggerowskiej analizy egzystencjalnej, trzeba podkreślić, że „ważniejsze niż samo miejsce w swej fizyczności jest znaczenie bycia w miejscu, wynikające z ludzkiej z nim koegzystencji” (Dymnicka, 2011, s. 41). Miejsce to więcej niż współrzędne geograficzne, to

relacja duchowa człowieka z jakimś wycinkiem przestrzeni, wynikająca z bezpośredniości i subiektywności doświadczeń (s. 41).

Pedagogika miejsca, w ujęciu konstruktywistycznym postrzegania miejsca, podkreśla wzajemność relacji ludzi i miejsca: ludzie kreują miejsca, a zarazem miejsca kreują ludzi. Wchodzenie człowieka w interakcje z miejscem ma duży, nie zawsze dostatecznie doceniany walor edukacyjny i pedagogiczny (Danilewicz, 2016). Znaczącą rolę we wzmacnianiu relacji człowiek–miejsce mają działania z zakresu animacji kultury czy animacji społecznej. Metoda animacji może inicjować działania związane z nadawaniem miejscom znaczeń, a tym samym, w szerszym ujęciu – prowadzić do zmiany społecznej.

Przykładem użycia miejsca jako podstawowej kategorii w działaniach animacji kultury jest sztuka *site-specific*. W tym szerokim, różnorodnym nurcie przedsięwzięć artystyczno-społecznych można zauważyć przekształcenia w rozumieniu kategorii miejsca: początkowo ujmowane jako fizyczne ulokowanie, współcześnie coraz częściej podkreślany jest jego płynny, wirtualny, dyskursywny charakter (Kwon 2002; Urwanowicz-Rojewska, 2015, s. 32). Sztuka w przestrzeni publicznej ma być użyteczna, choć coraz częściej tworzona jest w przekształcanym rozumieniu kategorii miejsca, odchodząc od jego fizyczności, a skupiając się na ludziach je zamieszkujących (wspólnotach, społecznościach lokalnych, zbiorowościach terytorialnych) czy szerszych „aterytorialnych” problemach społecznych, takich jak bezdomność, rasizm (Kwon, 2002, s. 100–102). Przykładem aktywności z pogranicza sztuki i aktywności społecznej jest współcześnie nurt *street art*, który często jest ważnym elementem działań animacyjnych, także związanych ze wzmacnianiem obywatelskości i lokalności (np. Niziołek, 2015).

Zarówno praktyki, jak i dyskursy społeczne związane z miejscem poprzez nadawane mu indywidualne, a zarazem społeczne znaczenia odnoszą się do poszukiwania, uwytkulania specyfiki czy wyjątkowości wyróżnionych fragmentów przestrzeni. Miejsce bowiem jest zawsze fragmentem przestrzeni wyróżnionym z uwagi na jakieś szczególne cechy przez postrzegający podmiot (Jałowiecki, 2011, s. 12). Zakotwiczenie i oswojenie miejsca, nadawanie mu sensów i naznaczanie symbolami, czyli elementy konstytuujące i „wytworzące” miejsce, nabierają wyjątkowego znaczenia w odniesieniu do Ziemi Zachodnich i Północnych.

Ziemia Zachodnia i Północna jako miejsce

Miejsce jest ważną i często pojawiającą się kategorią, którą używają liderzy byłego województwa elbląskiego do opisu zbiorowości, a także stopnia integracji i aktywności mieszkańców. Inne kategorie czy wyrażenia przestrzenne, takie jak przede wszystkim Ziemia Odzyskana, Ziemia Zachodnia i Północna, region czy subregion (różnie określane i nazywane), nie są negowane, a często wręcz wykorzystywane, ale głównie jako część składowa tożsamości miejsca. Niektóre z nich uważane są za mało aktualne – przede wszystkim dotyczy to terminu „Ziemia Odzyskana”, a także innych określeń związanych z postmigracyjnością. Pojęcia tego typu kojarzą się rozmówcom z poprzednim ustrojem lub wydarzeniami oraz zjawiskami historycznymi, których bezpośredni wpływ na współczesne społeczności oraz procesy społeczne zmaleł. Ponadto określenia „Ziemia Zachodnia i Północna” czy „Ziemia Odzyskana” nie eksponują tożsamości regionalnych i lokalnych, które są silnie obecne w dyskursie publicznym, a więc, zakładam, że dla wielu mieszkańców odgrywają ważną rolę.

Wydaje się także, że niektóre z wymienianych kategorii przestrzennych mają funkcję postulatywną – dotyczy to przede wszystkim regionów *in statu nascendi* (np. Powiśle) lub/i odniesień do aktualnych podziałów administracyjnych, często według mieszkańców nieudanych i niesatysfakcjonujących (np. Elbląg w Warmińsko-Mazurskiem). Miejsce okazuje się więc kategorią i używaną przez badanych, i odzwierciedlającą procesy tożsamościowe na omawianych terenach.

Pojęcie miejsca obecne w narracjach lokalnych liderów wydaje się bezpieczne i wygodne z kilku względów. Jest dość ogólne, nie do końca określone, co, w miarę potrzeb i chęci, może uwypuklać uniwersalność opisywanej kategorii przestrzennej lub ją „doprecyzowywać” poprzez ukazywanie czy podkreślanie jej specyfiki, definiowanie terytorium i jego granic. Dyskursy tożsamościowe omawianego terytorium pełne są niekonsekwencji w nazywaniu i definiowaniu danych miejsc, co idzie w parze z licznymi próbami precyzowania nazewnictwa i nakładaniem się na siebie ujęć przestrzenno-temporalnych.

Mieszmasz nazewnictwa oraz odniesień przestrzenno-temporalnych widoczny jest w działaniach charakteryzujących się dużym pragmatyzmem, między innymi związanych z tworzeniem i promowaniem marek turystycznych czy zdobywaniem grantów. Aktywności tego typu unaoczniają zawilości tożsamościowe związane z „nieoczywistością” terytorium byłego Elbląskiego, jak również twórczy potencjał nadawców promocyjnych i marketingowych komunikatów oraz potencjał miejsc, do których się odnoszą.

Pojęcie miejsca łączy stałość ze zmiennością, statykę z dynamiką. Poprzez nie liderzy odnoszą się nie tylko do specyfiki danego terytorium, lecz także do ludzi żyjących w przeszłości na danych terenach. Wydaje się, że główny potransformacyjny projekt tożsamościowy lansowany przez opiniotwórczych liderów wyraża się z jednej strony właśnie w podkreśleniu więzi z miejscem, rozumianym jako „stałe” terytorium, ziemia, razem ze swoją przeszłością, na którą nie ma się już wpływu, która jest „zaprzeszła”, postulatywnie neutralna („łączy nas ta ziemia, to miejsce”, „dla nas nie miało znaczenia, czy tu mieszkali Niemcy, czy ktoś inny, chodziło o to miejsce, o tożsamość miejsca”). Projekt ten z drugiej strony podkreśla również zmianę, czyli przede wszystkim długie i trudne procesy konstruowania miejsca, przejawiające się głównie w tworzeniu, wzmacnianiu regionu/ów i jego/ich kultury oraz ciągłe budowanie tożsamości. Przede wszystkim ze względu na „młodość” tożsamości miejsca jest ona ujmowana w kategoriach procesualnych. I miejsce, i tożsamość na Ziemiach Zachodnich i Północnych są w stanie ciągłego tworzenia się, powstawania czy zmiany, rozwoju.

I, *last but not least*, pojęcie miejsca pozwala unikać problematyczności nazywania owej przestrzeni w kategoriach regionalnych i lokalnych, wynikającej ze „sztuczności” czy „nie-naturalności” regionu i poszczególnych subregionów. Przede wszystkim dotyczy to granic oraz przynależności do Powiśla, Warmii czy Żuław Wiślanych.

Miejsce jako cechy społeczne i jako działanie

Choć koncepcja „tożsamości miejsca” skupiona jest głównie wokół przestrzeni, znaczące okazuje się także jej odnoszenie do konkretnych cech społeczności i mieszkańców. O znaczeniu czynników społecznych w zjawisku przywiązania do miejsca świadczą przede wszystkim dokonania badaczy z tego zakresu (reprezentowane głównie przez przedstawicieli psychologii, znane pod nazwą *place attachment*). Jako podstawowe predyktory do miejsca wymieniane są przede wszystkim czynniki społeczne, w tym głównie siła lokalnych relacji społecznych, oraz indywidualne poczucie bezpieczeństwa, czynniki

socjodemograficzne związane z długością czasu zamieszkania w określonym miejscu czy status społeczny (Lewicka, 2012, s. 232).

Lokalni liderzy, próbując nazywać i opisywać tożsamości przestrzenne, podkreślają ich związek ze stopniem integracji zbiorowości. Siła lokalnych relacji społecznych, w tym więzi sąsiedzkich, wynika w dużej mierze, według badanych, obok współczesnych globalnych procesów społecznych, ze specyfiki badanych terenów, czyli przede wszystkim z powojennych procesów społecznych. Niski stopień integracji ludności bywa tłumaczony głównie wysokim procentem ludności napływowej, a także „mieszanią” ludności powojennej oraz kierunkami migracji:

Tak jak cały ten teren warmińsko-mazurski, tak jak i pomorski, to są te tak zwane Ziemie Odzyskane, więc na pewno tutaj jest duża mieszanka ludności. Wiele osób, może i większość, nie zna swoich korzeni; mniej więcej wiedzą niektórzy, skąd przyjechali, to są Kresy Wschodnie, przeważnie i centralna Polska (...); ale generalnie ludzie swoich korzeni nie znają, właściwie tradycje są tylko te ogólnopolskie. Jesteśmy ludźmi wykorzenionymi. Łączy nas chyba to miejsce tylko. Bo nie mamy ani tradycji... Ale wiem, że ludzie czują się związani z tym miejscem. Tylko że uciekają z tego powodu, że nie ma tutaj pracy, szczególnie młodzi (Elbląg, K, 41)³.

Postrzegając miejsce jako zbiór ludzi, liderzy podkreślają powojenne losy omawianych terenów. W taki sposób tłumaczony jest na przykład najwyższy stopień integracji mieszkańców na Powiślu, szczególnie w Kwidzynie, Sztumie i okolicach, gdzie nie doszło do całkowitej wymiany ludności:

Stopień integracji społecznej na Powiślu jest zdecydowanie silniejszy, z powodu zasiedzenia większego (...) w Malborku jest większa atomizacja, niechęć do ujawniania własnych poglądów, obawa przed ich ujawnianiem, niechęć do jakiejś pracy społecznej; z pewnością jest większa, tak mi się wydaje, niż na Powiślu (Malbork, K, 54).

Punktem odniesienia w kontekście współczesnej sytuacji społecznej regionów i społeczności lokalnych są tradycyjne regiony Polski, ujmowane jako miejsce charakteryzujące się stabilną, silną tożsamością przestrzenną oraz ukształtowaną kulturą regionu: „Kultury tradycyjne, na przykład Kaszubi – tam ludzie żyli w jednym miejscu przez ileś wieków. A tutaj tak nie jest. Więc po prostu miejsce nas łączy” (Elbląg, K, 39).

W opisach badanych ujawnia się niedookreśloność i niestałość miejsca także pod kątem cech społecznych. Podkreślane jest szczególnie zróżnicowanie społeczne (a także obecne silnie w regionalnym dyskursie publicznym pojęcie wielokulturowości), mobilność, migracje, które są ważnym składnikiem kształtowania tożsamości przestrzennych oraz pamięci społecznej. Uwypuklanie dynamiki społecznej, występującej tak współcześnie, jak w przeszłości na danych terenach, przedstawiane jest, często postulatycznie, w kategoriach potencjału danego miejsca.

Związek między działaniem, a dokładniej aktywnością społeczną a więzią z miejscem jest w porównaniu z cechami społecznymi bardziej problematyczny. Badania nad przywiązaniem do miejsca zazwyczaj nie dostarczają uzasadnień empirycznych bezpośredniego

³ Cytaty pochodzą z wywiadów przeprowadzonych przez autorkę z lokalnymi liderami. Wśród badanych byli przede wszystkim działacze lokalni, samorządowcy, nauczyciele, dziennikarze, historycy, przedstawiciele III sektora. Często występowały w kilku rolach, a problematyka badania była im bliska. W nawiasach kolejno: główna miejscowość działania, płeć (K – kobieta, M – mężczyzna), wiek.

związku między emocjonalną więzią człowieka z miejscem a aktywnością na rzecz tego miejsca (Lewicka, 2012, s. 344). Związki są głównie pośrednie, między innymi poprzez więzi lokalne, relacje sąsiedzkie itd. Niemniej opisywane zależności dotyczą głównie przywiązania „tradycyjnego”, związanego z wymiarem „miejsce zastane” (s. 344). Jest ono silnie skorelowane z mocnym zakorzeniem w miejscu, w przeciwieństwie do przywiązania „nietradycyjnego”, wynikającego z „odkrycia” znaczenia miejsca dla siebie. Obie formy przywiązania do miejsca „odzwierciedlają dwie postawy: jedną typową dla świata, który stopniowo odchodzi, drugą – znacznie lepiej wkomponowaną w płynny charakter współczesnej rzeczywistości” (s. 311).

Aktywnie przywiązani, charakteryzujący się zazwyczaj silnym kapitałem społecznym i kulturowym oraz mocną tożsamością (Lewicka, 2012, s. 387), są reprezentowani przez badanych liderów, a także są profilem wyraźnie obecnym w regionalnym dyskursie tożsamościowym. Badani podkreślają rolę odkrywania miejsca, jego walorów poznawczych oraz znaczenie edukacji. Procesy te cechuje dobrowolność, świadomość i odczuwanie potrzeby aktywności tego typu.

Mówiąc szerzej o aktywności społecznej jako o cesze społeczności, liderzy skupiają się na zjawiskach ogólnych: poczuciu sprawstwa przeciwstawianemu bierności społecznej. Najważniejsi w tworzeniu czy oswojaniu miejsca są mieszkańcy i ich postawa wobec niego.

„Tylko” miejsce staje się powoli dla mieszkańców „aż” miejscem, co przejawia się w podkreślaniu nie tyle wyjątkowości samej przestrzeni, ile komponentu emocjonalnego tożsamości (przejawiającej się przede wszystkim w deklaracjach sympatii do miejsca, przywiązania itd.), a jeszcze bardziej – komponentu działaniowego (przejawiającego się przede wszystkim w aktywności społecznej). Jest to proces długi, wzmocniany poprzez kolejne pokolenia, a dokładniej – ich działanie w, na rzecz, dla danej przestrzeni, która coraz bardziej staje się „miejscem”:

Ta tożsamość jest związana z... z tym miejscem. Miejsce jak miejsce, to od nas zależy, jakie będzie i czy będziemy czuć, że jest nasze. Tu mieszka moja mama, tu się uczyłem w szkołach, tu się uczyła moja rodzina. Choć tej rodziny już jest mało, bo większa część ludzi powyjeżdżała gdzieś na zewnątrz, gdzieś na zachód, ale tak mi się wydaje, że raczej, że raczej ja czuję to miejsce. Tak. To miejsce. Kiedyś, świętej pamięci ojciec, on pochodził z Gostynina, i on mówił, że jak tylko odejdzie na emeryturę, to on wyjdzie stąd. I tak część pasłęczan, ci którzy przyjechali z centralnej Polski, robili. Ja wiem, że korzenie moje są w Gostyninie, ale to jest to miejsce, które lubię (Pasłek, M, 59).

Podsumowanie. Miejsce w działaniu

Miejsce okazuje się przydatną kategorią do opisu współczesnych zbiorowości Ziemi Zachodnich i Północnych oraz ich przekształceń. Odzwierciedla sposób przedstawiania części tych ziem, w tym przypadku terytorium byłego województwa elbląskiego, w regionalnym i lokalnym dyskursie publicznym. Pojęcie „miejsca” jest lub może być odpowiedzią na trudności związane z budowaniem tożsamości w przestrzeniach nieoczywistych, niedookreślonych, cechujących się niestabilnością granic, w których mieszkańcy poszukują *differentia specifica* regionu. Umożliwia ujęcie omawianych przestrzeni pomiędzy przeszłością a przyszłością, nostalgią a nadzieją, stabilnością a zmianą, statyką a dynamiką.

Ziemie Zachodnie i Północne nie doczekały się do tej pory nowego określenia, tak jak nie doczekały się nowego wspólnego projektu tożsamościowego, który zastąpiłby projekt „Ziem Odzyskanych”. Wydaje się, że stare określenia i narracje nie oddają tego, co obecnie

dzieje się ze społecznościami i zbiorowościami postmigracyjnymi. A za potrzebą wykorzystywania, co prawda w zmodyfikowanej formie, dyskursu wokół Ziemi Zachodnich i Północnych nie idą próby uwspólniania, jednoczenia omawianych terytoriów. Elementy cech postmigracyjnych w kształtowanych tożsamościach przestrzennych pełnią znaczącą funkcję, jednakże nie usuwają granic terytorialnych, również pod względem mentalnym. Wydaje się, że każdy tworzący się region czy inna mniejsza kategoria przestrzenna ma „swoją postmigracyjność”, co prawda podobną do innych, ale swoistą i podkreślającą „własną”, lokalną historię oraz kulturę. Każde z nich ma czy raczej „wytwarza” swoje „miejsce”, którego specyfikę tworzą ludzie i relacje między nimi.

Bardzo znaczący okazuje się także komponent działaniowy tożsamości miejsca. Działanie jest wynikiem „wrastania w miejsce”, a zarazem wzmacnia ten proces. Porównane przez jednego z liderów do wydreptywania ziemi, aby stało się miejscem, celnie oddaje treści dyskursu tożsamościowego dotyczącego omawianego terytorium. Aktywność społeczna według liderów jest i sprawdzianem dla miejsca (w tym ludzi tam mieszkających), i lekcją, bodajże dla nich najważniejszą. To właśnie poczucie sprawstwa, które się materializuje w działaniach, okazuje się papierkiem lakmusowym społeczności Ziemi Zachodnich i Północnych, a dokładniej w tym przypadku Elbląga i okolic (byłego województwa elbląskiego, Powiśla, Żuław, Mierzei, Warmii, poszczególnych powiatów, grup powiatów, gmin czy zespołów gmin), czy po prostu miejsca.

LITERATURA

- Buczyńska-Garewicz, H. (2006). *Miejsca, strony, okolice. Przyczynek do fenomenologii przestrzeni*. Kraków: Universitas.
- Ciechorska-Kulesza, K. (2016). *Tożsamość a przestrzeń w warunkach niestabilnych granic. Przypadek byłego województwa elbląskiego*. Gdańsk: Instytut Kaszubski.
- Danilewicz, W. (2016). Doświadczenia miejsca w przestrzeni globalnej – perspektywa pedagogiczna. *Pedagogika Społeczna*, 59 (1), 81–93.
- Dymnicka, M. (2011). Od miejsca do nie-miejsca. *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica*, 36, 35–52.
- Geertz, C. (2005). Religia jako system kulturowy. W: C. Geertz, *Interpretacja kultur. Wybrane eseje* (s. 110–150). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Gołdyka, L. (1976). W sprawie pojęcia przestrzeni społecznej. *Kultura i Społeczeństwo*, 2, 193–201.
- Jałowicki, B. (2011). Miejsce, przestrzeń, obszar. *Przegląd Socjologiczny*, 60 (2–3), 9–28.
- Kapralski, S. (2010). Pamięć, przestrzeń, tożsamość. Próba refleksji teoretycznej. W: S. Kapralski (red.), *Pamięć, przestrzeń, tożsamość* (s. 9–46). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Kopczyńska, E. (2009). Dynamika kształtowania prywatnej ojczyzny na przykładzie Ziemi Lubuskiej. W: D. Rancew-Sikora (red.), *Podróż i miejsce w perspektywie antropologicznej* (s. 203–218). Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Kwon, M. (2002). *One Place After Another. Site-specific Art and Locational Identity*. Cambridge, MA: MIT Press.
- Lewicka, M. (2012). *Psychologia miejsca*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Nieroba, E., Czerner, A., Szczepański, M. (2009). Między nostalgią a nadzieją. Dziedzictwo kulturowe jako dyskursywny obraz rzeczywistości społecznej. W: E. Nieroba, A. Czerner,

- M. Szczepański (red.), *Między nostalgią a nadzieją. Dziedzictwo kulturowe w ujęciu interdyscyplinarnym* (s. 17–36). Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Niziołek, K. (2015). Czy street-art jest sztuką społeczną? Kulturotwórczy i obywatelski sens sztuki ulicznej w perspektywie koncepcji społecznych enklaw. *Pogranicze. Studia Społeczne*, 26, 49–74.
- Rewers, E. (2005). *Post-polis. Wstęp do filozofii ponowoczesnego miasta*. Kraków: Universitas.
- Simmel, G. (2008). *Pisma socjologiczne*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Tuan, Y.-F. (1975). Place: An Experiential Perspective. *The Geographical Review*, 65, 151–165.
- Tuan, Y.-F. (1987). *Przestrzeń i miejsce*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Urwanowicz-Rojecka, E. (2015). Od sztuki site-specific po sztukę partycypacyjną. Sztuka zaangażowana – wybrane współczesne teorie i praktyki artystyczne. *Pogranicze. Studia Społeczne*, 26, 31–47.
- Wojciechowski, K. (1998). Koncepcje przestrzeni geografii humanistycznej. W: S. Symotiuł, G. Nowak (red.), *Przestrzeń w nauce współczesnej* (s. 141–154). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Znaniński, F. (1984). Miasto w świadomości jego obywateli. Z badań Polskiego Instytutu Socjologicznego nad miastem Poznaniem. W: F. Znaniński, J. Ziółkowski, *Czym jest dla Ciebie miasto Poznań? Dwa konkursy: 1928/1964* (s. 31–175). Warszawa–Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Znaniński, F. (2011). Socjologiczne podstawy ekologii ludzkiej. W: M. Malikowski, S. Solecki (opr.), *Społeczeństwo i przestrzeń zurbanizowana. Teksty źródłowe* (s. 122–146). Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Żmudzińska-Nowak, M. (2010). *Miejsce. Tożsamość i zmiana*. Gliwice: Wydawnictwo Politechniki Śląskiej.

AROUND THE PLACE. INTEGRATION AND IDENTITY OF THE INHABITANTS OF ELBLĄG AND ITS SURROUNDINGS

KEYWORDS

PLACE, PLACE IDENTITY, WESTERN AND NORTHERN TERRITORIES, SOCIAL ACTIVITY

SUMMARY Elbląg and its surroundings, that is region(s) of poorly developed distinctiveness, is characterized by the instability of its borders and numerous administrative reforms, which are a significant element of the complex processes of “ingrowing” and “being at home”. Based on her own empirical studies which rely mainly on interviews with local leaders, the author presents the elements which contribute to the formation of place identity. The place turns out to be the category based on which the community is described, as well as its transformations, the degree of integration and social activity of its inhabitants. On the foundation of the place identity, a “new”, “modern” identity is built, one supposed to fill the “empty space” after 1945. The concept of place allows for avoiding the issue of naming the area in regional and local categories, resulting from, among other factors, the “artificiality” and “unnaturalness” of the region and particular subregions.